„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 198. **Środa 31. Sierpnia 1870.** **Rok wydania 60.**

Część nieurzędowa.

Osme posiedzenie Sejmu krajowego dnia 30. sierpnia 1870.

Marszałek krajowy książę Leon Sapieha zagaił posiedzenie o godzinie 10½ przed południem. Obecnych posłów było 123. Ze strony rządu c. k. komisarz rządowy radca Namiestnictwa p. Pauli. W ciągu posiedzenia przybył szef Namiestnictwa p. Possinger-Choborski.

Protokół ostatniego posiedzenia przyjęto bez odmiany; odczytano potem dalszy spis petycyi wniesionych do Sejmu.

P. Wolski otrzymał trzydniowy urlop z powodu słabości. Dla tego sprawozdanie komisyi o szpitalach musiało być odroczone.

Posłowie: hr. Zamojski, Jabłonowski i ks. Szaszkiewicz składają w ręce marszałka przepisane przyrzeczenie.

Z porządku dziennego zdaje p. Zyblikiewicz imieniem komisyi budżetowej sprawę o wniesionej do Sejmu petycyi komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego z prośbą o podniesienie dotychczasowej subwencyi dla szkoły rolniczej w Dublanach z 5000 złr. na 10.000 złr. Ze względu na to, że szkoła rolnicza w Dublanach w przykrem znajduje się stanie, gdyż rok rocznie okazuje się znaczny niedobór. Z uwagi, że bez dostatecznej pomocy z funduszów krajowych zakład tak pożyteczny dla kraju musiałby runąć, komisya budżetowa przychyla się do prośby wyrażonej w petycyi komitetu i wnosi: ażeby Wys. Sejm uchwalił: 1) podnieść dotychczasową roczną subwencyę dla szkoły rolniczej w Dublanach z 5000 złr. na 10.000, które przedewszystkiem pokryte być mają z dochodów funduszu kultury krajowej. 2) Stypendya udzielane uczniom szkoły dublańskiej w rocznej kwocie 1000 złr. mają na przyszłość ustać. 3) Wydział krajowy zawezwie komitet galic. Towarzystwa gospodarskiego, aby zaprzestał dawać nowe stypendya uczniom szkoły dublańskiej. Zniesienie stypendyów motywuje sprawozdawca tem, iż kwoty przeznaczone z funduszu krajowego na stypendya, daleko korzystniej dadzą się użyć na podniesienie samej szkoły.

Przy ogólnej dyskusyi hr. Henryk Wodzicki oświadcza się za wnioskami komisyi i wyjaśnia powody dla których jest za zwinięciem stypendyów, które według zdania mowcy nie odpowiadają celowi szerzenia oświaty w warstwach niższych. Cel ten osiągnięty być może tylko przez rozpowszechnienie i stosowne dotowanie szkół ludowych.

P. Pietruski przeciwny jest zdaniu, jakoby zbyt wiele było stypendyów. Jest ich owszem jeszcze zbyt mało. Jako referent Wydziału krajowego przytacza na dowód tego, iż często ubiega się o jedno stypendyum siedmiu biednych uczniów z jednakowo dobrą kwalifikacyą, tak iż z przykrością przychodzi tylko jednemu udzielić stypendyum.

P. Pecak wnosi, ażeby żądanej subwencyi nie udzielano gminie w Dublanach.

P. Smarzewski popiera pierwszy punkt wniosku komisyi. Co do punktu drugiego wnosi, ażeby się jeszcze jakiś czas wstrzymać ze zwinięciem stypendyów, które dla uczniów szkoły dublańskiej potrzebniejsze są, niż dla uczniów szkół w miastach, gdzie o sposób utrzymania łatwiej niż na wsi.

Ks. Krasicki oświadcza się przeciw wnioskowi komisyi. Szkoła dublańska żadnego zdaniem mowcy nie przynosi pożytku stanowi włościańskiemu. Kraj żąda zmniejszenia podatków, zaś przyzwolenie proponowanej przez komisyę subwencyi powiększyłoby podatki niepotrzebnie. Mowca wnosi, ażeby nad wnioskami komisyi przejść do porządku dziennego.

Książę Adam Sapieha prostuje w dłuższej przemowie mylne zapatrywania poprzedniego mowcy i oświadcza się za wnioskami komisyi.

P. Grocholski odpiera również niesłuszne zarzuty ks. Krasickiego i popiera wniosek komisyi co do subwencyi, zaś co do zwinięcia stypendyów, zastrzega sobie głos przy specyalnej dyskusyi.

P. Zyblikiewicz zbija argumenta mowców przeciwnych wnioskom komisyi i stanowczo oświadcza się przeciw zatrzymaniu stypendyów, jako wydatków nie przynoszących korzyści ogólnej.

Wniosek ks. Krasickiego o przejście do porządku dziennego prawie jednogłośnie został uchylony.

Przystąpiono do specyalnej dyskusyi. Pierwszy punkt wniosku komisyi o udzielenie szkole dublańskiej subwencyi rocznej 10.000 złr. przyjęto bez dyskusyi.

P. Grocholski oświadcza się przeciw drugiemu punktowi wniosku komisyi względem zwinięcia stypendyów dla uczniów szkoły dublańskiej.

Przy głosowaniu drugi punkt wniosku komisyi został uchylony. Punkt 3. sam przez się w skutek tej uchwały odpada.

Nastąpiły rozprawy nad adresem.

P. Smarzewski jako sprawozdawca komisyi adresowej odczytał projekt adresu wypracowany przez komisyę (umieszczony we wczorajszym numerze Gaz. Lw.) a potem w tłumaczeniu polskim projekt p. Kowalskiego dostatecznie poparty, który poniżej zamieszczamy.

W dyskusyi ogólnej pierwszy zabrał głos hr. Borkowski oświadczając się przeciw adresowi i przeciw wysłaniu delegacyi do Rady państwa. Mowca w końcu wnosi, ażeby Sejm oświadczył gotowowość swoją wybrania bezpośrednio członków z swego grona do delegacyi wspólnych.

P. Erazm Wolański stojąc przy życzeniach kraju wyrażonych w rezolucyi, oświadcza się za wysłaniem delegacyi do Rady państwa.

P. Ławrowski sądzi, iż jak mesaż cesarski odczytany został w dwóch językach, tak też i w adresie powinno być uwidocznionem, że dwa narody ten kraj zamieszkują. Mowca radby widzieć ażeby w adresie położony był nacisk nietylko na pojedynanie krajów ale i narodów. Na wszystkie punkta rezolucyi mowca zgodzić się niemoże, gdyż rezolucya w niektórych punktach zdaniem jego idzie za daleko, a z drugiej strony niedotyka wcale przedmiotów które w niej powinne być uwzględnione. Życzeniem mowcy jest ażeby delegaci w Radzie państwa starali się o zmianę konstytucyi. Mowca uważa mianowicie §. 19. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867, orzekający: iż w krajach, w których kilka plemion zamieszkuje szkoły publiczne tak mają być urządzone, aby bez używania przymusu do nauczenia się drugiego języka krajowego, każde z tych plemion otrzymało dostateczne środki do kształcenia się w własnym języku, — za zamach na byt Austryi, gdyż postanowienie to zdolne jest utrzymywać wieczną niezgodę wewnętrzną. Mowca zastrzega sobie głos do stawienia poprawek do przedłożonego przez komisyę projektu adresu przy specyalnej dyskusyi.

P. Smolka oświadcza, iż zupełnie się zgadza z wywodami hr. Borkowskiego, zgodziłby się także z ostatecznym jego wnioskiem, gdyby obesłanie bezpośrednie do delegacyi wspólnych było możliwem. Gdy jednak przyjście do skutku delegacyi wspólnych tylko przez wybór delegacyi do Rady państwa da się osiągnąć, przeto tylko dla tego i tylko na ten jedyny cel mowca jest za wysłaniem delegacyi do Rady państwa. Mowca zastrzegając sobie głos gwoli wniesienia poprawek do adresu przy dyskusyi specyalnej, wyłuszcza powody które go skłoniły od odstąpienia od zdania, iż pod żadnym warunkiem Sejm nie powinien wybierać do Rady państwa.

Ks. Zakliński przemawiał za zgodą z Rusinami i popierał adres wniesiony przez p. Kowalskiego.

P. Klaczko w obszernej świetnej mowie zbijał w sposób wyczerpujący wywody hr. Borkowskiego, podniósł zbawienność zamiarów rządu i ważność stanowiska Austryi w obecnnj chwili przesilenia w Europie. Oświadczając się za adresem komisyi wyraził życzenie ażeby w nim wybitniej wyrażono współczucie dla Francyi.

Część historyczno-statystyczna.

Sprawozdanie Rady administracyjnej fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka z czynności za rok 1869.

Stosownie do instrukcyi Rada administracyjna odbyła w tym roku 16 posiedzeń i załatwiła oprócz pobieżnych, do zakresu Rady należących spraw, następujące ważniejsze przedmioty:

1) Uchwalono budżet na rok 1870;
2) sprawdzono rachunki fundacyjne za czas od 1. stycznia 1867 do 31. grudnia 1868;
3) uchwalono warunki względem wydzierżawienia dóbr i realności, jakoteż sceny niemieckiej i polskiej;
4) zbadano i uchwalono wnioski, plany i kosztorysy względem dalszej budowy instytutu w Drohowyżu w r. 1870 wykonywać się mającej.

W ciągu roku 1868 ks. kurator z członkami Rady administracyjnej przekonał się na miejscu o dokładnem i dobrem prowadzeniu budowy tego zakładu, na którą wydano w tym roku 16.929 złr. w. a., a na zakupienie materyałów na rok 1870 wydano do 3000 złr. w. a.

5) Ponieważ rokowania z wys. Rządem względem uwolnienia fundacyi od obowiązku podtrzymywania sceny niemieckiej nie doprowadziły jeszcze do żadnych rezultatów, zatem wydzierżawiono przedsiębiorstwo tej sceny pod korzystniejszemi jak dotąd warunkami.

Równie też wydzierżawione zostało przedsiębiorstwo sceny polskiej na przeciąg lat 6.

Wykaz pod ⁄. uzasadnia stan czynny i bierny majątku zakładowego na dniu 31. grudnia 1869, porównywając go ze stanem na dniu 31. grudnia 1868. Wykaz pod ⁄. uwidocznia wynikłości z obrotu majątku fundacyjnego w r. 1869.

Co do rubryk pojedyńczych, które najwięcej oddziaływały na wynikłość tego obrotu, Rada administracyjna czyni następujące uwagi:

Rubr. „Dochody z gmachu teatralnego“ podniosły się w porównaniu do lat zeszłych, a to przez podniesienie czynszów za współdziałaniem Rady administracyjnej i ściągnięcie zaległych należytości.

Rubr. „Przedsiębiorstwa teatru“ przedstawia w rozchodzie znaczniejszą kwotę jak w roku zeszłym, a to z powodu, ponieważ przedsiębiorca teatru niemieckiego nie dotrzymywał kontraktu i administracya w zastępstwie tegoż musiała pokrywać rozmaite obowiązkowe wydatki.

Rubr. „Lasy“ przedstawia w dochodach w porównaniu z budżetem z poprzedzających lat znaczną przewyżkę, a to z powodu wyższych cen płodów leśnych, również przez wprowadzenie w życie przedsiębiorstw, za pomocą których drzewo dotychczas nieużyteczne korzystniej się spienięża.

Wydatki w tej rubryce podniosły się z powodu wyższych cen robotnika, jakoteż większej produkcyi sągów, większych nakładów na kulturę lasową i zabezpieczenie granic rowami.

Roboty regulacyjne, jakoteż dotyczące zniesienia służebnictw znacznie postępują i w tym roku po największej części ukończone zostaną.

Rubr. „Przedsiębiorstwa przemysłowe.“ Jakkolwiek w zestawieniu wynikłości kasowej wydatki w tej rubryce przedstawiają się większe jak przychody, oka-

O godzinie 2½ odroczył Marszałek posiedzenie do 6tej godziny wieczór.

Na wieczornem posiedzeniu toczyły się dalsze rozprawy nad adresem.

P. Kowalski przemawiał za wniesionym przez siebie adresem; a wspominając o dotychczasowych nieporozumieniach między Rusinami a Polakami w Sejmie, przypisywał przyczynę tych nieporozumień głównie nieodpowiedniej ordynacyi wyborczej, na której zmianę powinna wpływać delegacya.

Sekretarz Wereszczyński odczytuje pismo c. k. Prezydyum Namiestnictwa do Marszałka krajowego z uwiadomieniem, że najwyższem postanowieniem z dnia 28. b. m. Sejm krajowy odroczony być ma dnia 2. września. Pismo to przyjęto do wiadomości.

W dalszej dyskusyi nad adresem zabrał głos p. Ziemiałkowski, popierając adres komisyi i wzywając Rusinów, ażeby przez wzgląd na wspólne interesa przystąpili do adresu komisyi.

Ks. Kaczała przemawiał za zapowiedzianemi przez p. Ławrowskiego poprawkami. Siłę i zbawienie Austryi upatruje mowca tylko w prawdziwej wolności i w zupełnem równouprawnieniu wszystkich szczepów Austryę zamieszkujących.

Książę Adam Sapieha oświadcza się adresem komisyi a przeciw zdaniu p. Klaczki, ażeby w adresie wyrażoną była sympatya dla Francyi. Mowca sądzi, iż Sejm nie ma prawa i nie powinien wskazywać pewnego kierunku w polityce zagranicznej, nie mając pewności, iż ten lub ów kierunek przyniesie istotną korzyść sprawie polskiej. Przeciw adresowi wniesionemu przez p. Kowalskiego oświadcza się mowca stanowczo.

Ks. Krasicki stawał w obronie adresu p. Kowalskiego.

P. Krzeczunowicz popierał adres komisyi, wyrażając nadzieję, iż adres ten jednogłośnie zostanie przyjęty.

P. Klaczko odparł zarzuty czynione mu przez ks. Kaczałę i księcia Adama Sapiehę.

W końcu zabrał głos sprawozdawca komisyi p. Smarzewski, zbijając po kolei zarzuty przeciwników projektu komisyi.

Na tem zakończono ogólną dyskusyę nad adresem. Posiedzenie zamknięto o godz. 8½ wieczór. Przyszłe posiedzenie we środę o godz. 11tej przed południem. Porządek dzienny: 1) Dyskusya specyalna nad adresem. 2) Wybory delegatów do Rady państwa.

Lwów, 31. sierpnia.

Projekt adresu wypracowany przez posła Bazylego Kowalskiego przedłożony komisyi adresowej w polskim tłumaczeniu tak opiewa:

Wasza Cesarska i Królewsko Apostolska Mość!

W obu krajowych językach wygłoszone krajowe orędzie Waszej Cesarskiej Mości wysłuchał galicyjski Sejm z zachwyceniem.

Mija już całe stólecie, jak koronny kraj Galicya z Lodomeryą nieoddzielną część monarchii autryackiej stanowi, a przez cały ten często wcale ciężki czas, okazywał się tutejszy naród Dynastyi Waszej Cesarskiej Mości wiernym i za całość Habsburgskiego Państwa do wszelkich ofiar gotowym.

Tę dewizę on i dziś na chorągwi swych publicznych działań stale dzierzy i dzierzyć będzie, — w tem nie masz wątpliwości.

Przeto i po Wysokiej woli Waszej Cesarskiej Mości zebrani w krajowym Sejmie zastępcy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem krakowskiem, chcąc być wiernymi przedstawicielami patryotycznych uczuć i przekonań mieszkańców tegoż koronnego kraju, uznają swym naglącym obowiązkiem w tej chwili groźnych wskutki zajść, których areną stała się Europa, przedewszystkiem pomyśleć o zabezpieczeniu onych najwyższych interesów, których wspólne popier..nie jest warunkiem potęgi i znaczenia austryackiego Państwa.

I w tym celu przystępujemy do wyborów do Rady Państwa.

Wszelako w skutek obowiązującego dotąd krajowego statutu wyborczego, jest dla zastępców ruskich mieszkańców kraju zupełnie niemożebnem, wybrać do Rady Państwa takich Delegatów, którzyby tamże i Rusinów politycznemu poglądowi, jak i patryotycznemu ich poczuciu wierny wyraz dać zechcieli.

Istotnie tak. Po tej przyczynie wybory Sejmu galicyjskiego do Rady Państwa mogą zadosyć uczynić li tylko formie statutu wyborczego, nie też potrzebom i życzeniom obu narodowości w kraju. Tym sposobem na teraz inaczej być nie może. — Lecz zastępcy ruskich mieszkańców pocieszają się, że na długo tak już zostać nie może, jeżeli wyrażoną wolą Waszej Cesarskiej Mości jest, aby objawione na polu wewnętrznych spraw różnice zdań pojednać na drodze konstytucyjnej, i aby w ten sposób życzenia kraju z uwzględnieniem warunków jedności Państwa i stosunków jego politycznych znalazły ile możności zadośćuczynienie.

Polecając naszą sprawiedliwą sprawę najłaskawszej opiece Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości, żyjemy tą silną nadzieją, że i Rusini Galicyi i Lodomeryi, pełnej równości przed prawem w każdym względzie wkrótce będą uczestnikami i że równa opieka obu narodowościom kraju prawem będzie podana.

Błagamy Wszechmocność Boską, aby zachowała i chroniła naszego Cesarza, naszą Ojczyznę.

Wczoraj już po wyjściu gazety otrzymaliśmy następujące telegramy:

Karlsruhe, 29. sierpnia. „Karlsruher Ztg." donosi: Strasburgski biskup przybył do Schiltigheim, konferował z badeńskim pułkownikiem Lescinsky i prosił, by pozwolono ludności wyjść z miasta, na co nie zezwolono. W końcu przyjęto zawieszenie broni na 24 godzin, jeżeli gubernator Strasburga w ciągu jednej godziny objawi gotowość do układów w ogóle. Równocześnie zaproszono gubernatora, aby sam zobaczył poczynione przygotowania do ataku. W powrocie strzelano na Lescinsky'ego, który sam niósł chorągiew parlamentarza. Chorągiew kula przedarła. Zamiar pośredniczenia był daremny. Bombardowanie Strasburga działami najcięższego kalibru trwa dalej.

Bruxela, 30. sierpnia. Belgijski korpus obserwacyjny koncentruje się coraz więcej ku najdalszej granicy.

Po wypadkach wojennych najwięcej zasługują w obecnej chwili na uwagę obrady komitetu czeskiego i niemieckiego w Pradze. Wszystkie dzienniki wychodzące w Czechach, czeskie i niemieckie, z równem zadowoleniem witają hasło zgody jako zapowiedź szczęśliwej przyszłości dla skołatanego królestwa czeskiego. Jakkolwiek nikt nie wątpi, że Czesi i Niemcy podali sobie rękę do zgody z rzetelnym zamiarem usunięcia waśni domowych, zawsze przecież na wstępie pokazują się pewne trudności. I tak nie zadowala się „Politik" składem komitetu niemieckiego, w którym spotykamy się z nazwiskami czterech byłych ministrów. „Politik" wyznaje otwarcie, że przeszłość tych członków komitetu nie wzbudza u Czechów wielkiej ufności. Ponieważ komitet jeszcze nie jest stanowczo obrany, więc trudności te niezawodnie usunięte zostaną, gdyż Niemcy chcą zamanifestować rzetelne swe intencye i na tym punkcie uwzględniają zażalenia stronnictwa przeciwnego.

Berlin. „Staatsanzeiger" ogłasza następujący raport z głównej kwatery naczelnego dowództwa III armii:

„Vaucouleurs, 20. sierpnia, godzina 9½ wieczorem. Mieszkańcy miasta Nancy skarżyli się przed JKWysokością księciem następcą tronu w podaniu, że miastu temu od czasu odwrotu Francuzów odcięte zostały wszelkie komunikacye z resztą kraju. Prosili o spieszne przywrócenie komunikacyi, ażeby od tygodni przerwany ruch handlowy znów przywrócić i do zaprowiantowania wojsk potrzebną żywność módz sprowadzać z okolic, bardziej oddalonych od teatru wojny. W słusznej ocenie interesów materyalnych zajętego kraju wydało w skutek tego naczelne dowództwo następującą proklamacyę, która życzenia obywatelstwa uwzględnia i zarazem wszystkim mieszkańcom Lotaryngii przyobiecuje jak największe oszczędzanie;

Niemcy prowadzą wojnę przeciwko cesarzowi Francuzów a nie przeciwko Francuzom. Ludność nie potrzebuje się obawiać kroków nieprzyjaźnych.

Staram się przywrócić narodowi, a mianowicie miastu Nancy środki komunikacyjne, przerwane przez armię francuską. Mam nadzieję, że przemysł i handel znów się ożywią i że wszystkie władze pozostaną na swem miejscu.

Domagam się dla utrzymania armii jedynie przewyżki zapasów, których ludność francuska nie spotrzebuje.

Spokojna ludność, a mianowicie miasta Nancy, może liczyć na jak największe oszczędzanie.

Naczelny dowódzca III. armii,
Fryderyk Wilhelm,
następca tronu.

W skutek tej proklamacyi pruska poczta polowa trzeciej armii zarzuconą była wczoraj (19) listami mieszkańców Nancy, Większa z nich część była adresowaną do placów francuskich, położonych na tyłach naszych wojsk. Listy oddano niezapieczętowane, odczytywał je jeden z oficerów naczelnego dowództwa, i jeżeli treść ich była niepodejrzaną, zapieczętowano je pruską pieczęcią wojskową i odsyłano podług adresu. Do wielkiej korzyści świata handlowego przyczynia się nadzwyczajna szybkość, z jaką ze strony pruskiej się starano naprawić znowu koleje żelazne, do Alzacyi i Niemiec prowadzące, a które armia francuska przy ucieczce swej z pod Weissenburga i z pod Woerth popsuła. Skore roboty naszych telegrafów polowych i żelaznych kolei polowych pozyskują i w tej wojnie powszechne uznanie. Jedną z głównych linii wschodniej sieci kolei żelaznych Francyi, linię przez Luneville, Bischweiler, Hagenau, oddano już do użytku. Dnia 19. przybyły pierwsze pociągi do Luneville i przestrzeń do Nancy w kilku dniach ukończoną zostanie, pomimo wszel-

---

zuje się jednak w rzeczywistości, jak świadczy rachunek szczegółowy, załączony do rachunków fundacyjnych za rok 1869 rezultat korzystny, albowiem zapasy w materyałach jeszcze nie spieniężonych, były przy zamknięciu rachunku znaczne i za pozbyte materyały zapałkowe wszystkie należytości do kasy podówczas nie wpłynęły.

Szczegółowy rachunek co do przedsiębiorstwa tego okazuje w r. 1869 czystego zysku 1297 złr. w. a., oprócz tego sprzedano na ten cel świrków dupławych na żaden inny użytek niezdatnych w wartości 873 złr. wal. austr.

Rubr. „Realności we Lwowie", a mianowicie realności Kortumówka przedstawiają się większe wydatki jak przychody, a to z powodu zaległych czynszów, które w r. 1870 po części już uiszczone są; powtóre z przyczyny niespodziewanych wydatków na restauracyę wodociągów, spowodowanych przez budowę kolei Brodzko-Tarnopolskiej.

Rezultat administracyi w r. 1869 uwidacznia się w następujący sposób:

Jak świadczy porównanie stanu majątku ruchomego fundacyjnego załączonego pod ³/., pomnożył się w tym roku 1869 majątek fundacyjny w działach: gotówka, papiery wartościowe i należytości o . . . . złr. 16.520 c. 68

Wynikłość z zarządu majątkiem fundacyjnym przedstawia się w następujących na rachunkach opartych datach:

	złr. c.
1) wydano na budowę instytutu w Drohowyżu	16.929 91½
2) na ukończenie nowych budowli w dobrach w rachunkach z r. 1869 wykazanych i na odkup serwitutów .	7.727 76½
3) stan dłużny wynosił z końcem r. 1868	118.717 06½
przedstawia sią z 31. grudnia 1869 r. w kwocie	95.478 04
zatem na korzyść fundacyi	23.239 02½
4) na założenie sadu w Kortumówce .	70 —
5) przez przykupno pomnożono zapas materyałów budowlanych w magazynie drohowyzkim wartości . .	2392 11
6) reszta kasowa z d. 31. grudnia 1869 wynosi w gotówce	30.806 69½
w papierach wartościowych . . .	10.500 —
Ogółem przedstawia się wynikłość na korzyść majątku fundacyjnego w kwocie	91.665 50

Jeżeli zaś od tej sumy potrąci się mniejszy stan należytości czynnych w roku 1869 w porównaniu do stanu 1868 z różnicą . . . . 9421 złr. 85 c. i stan kasy z końcem grudnia 1868 . 38.903 „ 18½ „ 48.325 03½
natenczas przedstawia się prawdziwa cyfra wynikłości na korzyść majątku fundacyjnego w r. 1869 w sumie . . 43.340 47

Przyczem zauważać należy, iż wierzytelności czynne z dniem 31. grudnia 1869 wykazane w kwocie 40.391 złr., pochodzą z rat dzierzawnych i czynszów na dniu 24. grudnia 1869 przypadłych, które w ciągu tych kilku dni przed zamknięciem rachunku nie wpłynęły i już w ciągu miesiąca stycznia 1870 w kwocie 13.163 złr. 1½ c. uiszczone zostały.

Lwów, dnia 30. czerwca 1870.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

k ich spustoszeń, jakie Francuzi właśnie tu poczynili."

— Telegrafują z Pont-à-Mousson, że pewna liczba pomniejszych stacyi telegraficznych w Niemczech tymczasowo zniesionych zostanie, ponieważ w polu w zdobytych częściach Francyi potrzebują około 100 urzędników telegraficznych. Jak się samo przez się rozumie, stacye te po ukończeniu wojny na nowo otwarte zostaną.

„Kreuz Ztg." przepełniona jest żałobnemi doniesieniami o poległych wojskowych na polu bitwy lub umarłych w skutek ran tamże odebranych. W najświeższym numerze wymienieni są pomiędzy innemi: majorowie Sellin i Rechtern z 24. pułku piechoty, polegli pod Vionville; major baron Verschner z 8. pułku piechoty pod Gorce; dowódzca pułku fizylierów gwardyi pułkownik Erckert pod St. Marie-aux-Chênes; major i dowódzca batalionu sztrzelców Hugo Fabeck w bitwie dnia 18. b. m.; Fryderyk hrabia Schwerin, oficer rezerwowy w 2 pułku piechoty gwardyi, syn pozasłużbowego ministra stanu hrabiego Schwerina, umarł wskutek rany w brzuch, otrzymanej w dniu 18. b. m.; podpułkownik Holleben z 3. pułku gwardyi umarł w skutek ran otrzymanych pod Gravelotte. — Z 4. pułku piechoty gwardyi rannymi zostali następujący oficerowie: podpułkownik Wolffradt, kapitanowie Scholten, Krosigk, Briesen, baron Esebeck, Kunowski, Lyons i Carlowitz, podporucznicy Wolffradt, Westernhagen i Dewitz. — Z pułku 24go zginęło w bitwie pod Vionville 14 oficerów.

— Pruskie dzienniki rządowe korzystają z chwilowej ciszy na teatrze wojny, by się zastanowić nad skutkami obecnej walki i oznczyć cenę, za którą Francya miałaby okupić przyszły pokój. „Staats-Anzeiger" pisze, że jedność niemiecka otrzymała pierwszy chrzest krwawy w bitwach stoczonych we Francyi. Jedność Niemiec zdaniem tego dziennika będzie pierwszą konsekwencyą dzisiejszej wojny Prusaków z Francuzami. „Wielkie są ofiary— pisze ten dziennik — zjednoczonej ojczyzny niemieckiej, lecz czem większe są one, tem silniejszą staje się nadzieja, że krew naszych bohaterów, że polegli na placu boju są najsilniejszym węzłem niemieckiej jedności." — Inny organ rządowy „Kreuzzeitung" mówi temi słowy o aneksyi Alzacyi i Lotaryngii. „Naród francuski stracił prawo, by inaczej go traktowano, jak według praw wojennych i dlatego oba te kraje muszą być odłączone od Francyi." „Nord. Allg. Ztg." tak pisze: Wojna nie była przez nas wywołaną, tak samo i aneksya tych krajów nie była naszym zamiarem. Przez Francyę zmuszona armia niemiecka idzie na Paryż, przez Francyę zmuszeni Niemcy żądają Alzacyi i Lotaryngi." „Volkszeitung" widzi w tym tonie pism berlińskich wzbudzanie nienawiści szczepowej i temi słowy przestrzega Niemców, by nie występowali tak hałaśliwie z mrzonkami swojemi: „Kto w narodach obudza szczepową nienawiść, ten porusza dzikie żywioły, które jeszcze w dłuższym czasie po wojnie złe owoce wydadzą. Pokój w takim razie staje się tylko zawieszeniem broni i staje zarzewiem tych krwawych starć, które nie kończą się dla zwycięztw jednej strony, lecz po wycieńczeniu obustronnem."

Paryż. W Paryżu ciągle ta sama niepewność co do poruszeń armii, tłómacząca się zresztą dość naturalnie zakazem ministra spraw wewnętrznych, wydanym do dzienników, aby dla dobra kraju i w interesie powodzeń armii wstrzymywały się od wszystkich pod tym względem doniesień. Tyle tylko pewna, że dnia 21. sierpnia znajdował się już marszałek Mac-Mahon z 120.000 ludzi w Reims, a coraz prawdopodobniejsza, że pochód jego, pozostawiając stolicę chwilowo własnej obronie, ma na celu połączenie z armią marszałka Bazaine'a pod Metz. Kwestya przewozu rannych pruskich z pod Metz przez neutralną Belgią i Luksemburg nabiera coraz większego znaczenia. Prusacy żądali od rządu obu krajów pozwolenia transportu swych rannych. Belgia przyzwoliła pod warunkiem, jeśli się na to zgodzi Francya. Francya odmówiła żądanego przyzwolenia, oświadczając, że Prusakom zależy przy tej sposobności nie tyle na wygodzenie rannych, ile raczej na żywności i amunicyi, ktorąby sobie pod tym pozorem spowadzić mogli. Mimo to, odbyły się już transporty rannych przez terytoryum belgijskie i luksemburgskie, jako i krwawe spotkania między żołnierzami pruskimi a żołnierzami belgijskimi, strzegącymi granicy.

Z powodu zajść tych przewiduje „Independance Belge" zawikłania dyplomatyczne i prawdopodobną interwencyą gabinetów, które podpisały akt, zaręczający neutralizacyą Belgii i Luksemburga. O świetnym rezultacie pożyczki 750 milionów franków wiadomo już czytelnikom naszym Sam dom Rothschildów podpisał 100 milionów franków. Dekret ciała prawodawczego powołuje pod broń wszystkich dawnych oficerów i podoficerów do 60, wszystkich dawnych jenerałów do 70 lat wieku. Wiadomości, dochodzące do gazet paryskich z kraju zajętego przez wojska nieprzyjacielskie, są jednostajne i smutne: liczne egzekucye śmierci wykonywane na opornej ludności, ogromne kontrybucye w pieniądzach i żywności, — otóż stała, żałobna zwrotka wszystkich tych doniesień. Cesarz w Courcelles pod Reims pokazuje się mało ludności i wojsku, tem więcej syn jego. Ludność wiejska ma według doniesień „Independance Belge" być dynastyi Bonapartów o wiele przychylniejszą, niż miejska inteligencya, a gdzie niegdzie tworzą się bandy wołające Vive l'Empereur, à bas les rouges! Dzienniki francuskie zawierają w tych dniach następny list hrabiego Paryża, pisany do jednego z przyjaciół we Francyi: „Ileż to wypadków od trzynastu dni! Jakież ciosy dla wszystkich serc francuskich! Pojmiesz, co cierpiemy w obec tej klęski narodowej, której, ku zwiększeniu naszych uderzeń, jesteśmy skazani być bezczynnymi widzami! Odmowa dana żądaniu mych stryjów i mego brata jest pod tym względem okrutnym ciosem. Odmowa ta przeszkodziła mi wystósować list podobny ich odezwie. Cóż powiecie, że Prusacy oblęgną może Paryż a że na tych fortyfikacyach, ostatniej obronie Francyi, wzniesionej przed 30 laty przez króla Ludwika Filipa i księcia Orleanu, nie będzie ani jednego Orleana w szeregach obrońców ojczyzny! A co może najboleśniejszego, to że w naszem żądaniu bezinteresownem, nie będą może upatrywać nic innego, jak tylko rachuby niespokojnej ambicyi. Lecz nie myślmy o tem, myślmy raczej tylko o tej wspaniałej armii podtrzymującej honor Francyi i o tych wszystkich nowych naczelnikach, którzy pod Paryżem ochronią nasz kraj od ostatniego upokorzenia. Twój Ludwik Filip Orleans." „Independance Belge", naganiając Orleanom zbytek skrupulatności, dodaje do tego listu następną, słuszną bardzo uwagę: „Cóżby się np. było stało, gdyby jeden z książąt orleańskich lub wszyscy razem byli się stawili w obozie Bazaine'a i powiedzieli: Rozstrzelaj nas lub postaw nas w awangardzie! Poprzestajemy tylko na wskazaniu tej jednej hipotezy!"

— Między ministrem hr. Palikao a generałem Trochu istnieje nieporozumienie. Hr. Palikao bowiem przechyla się zupełnie na stronę dynastyi podczas, gdy generał Trochu jest więcej republikaninem.

— Znakomity francuski filozof i publicysta Ernest Bertot umieścił w „Journal des Debats" artykuł, w którym twierdzi, że obecna wojna będzie jedną z ostatnich wojen w Europie. „Niepodobna, — pisze ten publicysta — by ucywilizowane narody z radośnem sercem rozpoczęły znowu taką wojnę. Łatwem było prowadzenie wojny, gdy jedna część narodu robiła z wojny interes. Utrzymywano na koszt państwa kilkaset tysięcy ludzi uzbrojonych, których zadaniem było, bić za cokolwiek bądź. Kazano im zjednać dla nas sławę, zawsze byli gotowi, a podczas gdy oni wypełniali swój obowiązek, każdy mógł zająć się swemi sprawami. Handel, przemysł, literatura, nauki, sztuki, jednem słowem całe życie publiczne nie doznawało żadnych przeszkód. Tak było jeszcze podczas wyprawy krymskiej, włoskiej i meksykańskiej. Dziś nie jest już tak, dziś nie bije się już tylko pewna ilość żołnierzy, dziś bije się świat cały. Dziś nie mordują się nawzajem armie lecz narody. Na tym punkcie wojna przestaje być świetną zabawką, elegancką rozrywką, pewnym rodzajem fantazyi i zbytku, który można sobie pozwolić od czasu do czasu dla zaspokojenia wyobraźni. Wojna jest dzisiaj przesileniem narodu, jest straszliwem przesileniem, w którym jego geniusz, jego duch, bogactwo, krew, wszystkie jego siły walczą o śmierć lub życie. Tego już później nikt z przyjemnością nie zrobi. Ci, którzy walczą, nie będą tych słów czytali, mają bowiem oni lepsze zadanie, niżeli my, którzy zajmujemy się refleksyami o wojnie. Oni poświęcają się, ale my, którzy staraliśmy zapobiedz tej wojnie, którzy tylko wyczekiwać możemy wypadków, na które wpłynąć nie możemy, spodziewamy się, że ofiary te niebawem zostaną spłacone i że nasze dzieci nie będą znosić tych cierpień, któreśmy znieść musieli.

Kronika.

(Nieszczęsne wypadki) W Zaleszczykach umarła 21. b. m. w nocy 10letnia córka kontrolora Mossakowskiego na wodowstręt. — W kopalni nafty w Borysławiu skaleczony został w skutek nieostrożności 12. b. m. robotnik Bazyli Marynowicz. — W Kutach w powiecie kossowskim utonął 16. bm. w beczce z deszczówką 7letni chłopak Alojzy Kastler. — Dnia 5. b. m. utonęło w stawie w Zasowie koło Pilzna 5letnie dziecię.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu sierpniu:

	Miejsce targu: Potok		Kołomyja		Perczeniżyn		Jabłonów		Gwoździec	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	7	.	4	48	4	50	4	50	4	.
„ żyta	3	60	2	13	2	50	2	20	2	.
„ jęczmienia . .	3	.	1	85	2	.	.	.	1	60
„ owsa	2	40	1	48	1	.	1	40	1	.
„ grochu	.	.	1	90	2	.	2	.	1	50
„ hreczki	4	.	.	.	.	.	.	.	1	60
„ kukurudzy . . .	.	20	2	4	2	20	2	20	1	60
„ ziemniaków . .		.	1	.	.	80	1	.	.	80
Cetnar siana	.	80	.	90	1	.	1	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	50	7	90	4	80	3	20	8	.
„ „ miękkiego	.	.	5	.	3	.	2	10	6	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	18	.	16	.	16	.	16
Miara wina	.	.	.	70	.	60	.	60	.	60
„ piwa	.	.	.	36		20	.	20	.	20
Wyrobnik z wiktem	.	30	.	40	.	40	.	30	.	20
„ bez wiktu .	.	.	.	50	.	60	.	60	.	25

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Sobański, z Poznania. — Rulikowski W., z Królestwa. — Trzyciecki F., z Krakowa.

Hotel europejski: Korzeliński Sew., c. k. major pens., z Bereznicy. — Jordan K., z Konikowa. — Reizenstein A., z Kańska. — Zaborowski A., z Wołynia.

Hotel Langa: Diamandy K. i Lazo B., z Jass.

Hotel angielski: Obertyński J., z Nanowa. — Treter H., z Laszek król.

Hotel warszawski: Finke A, c. k. kap.-auditor, pens., z Wiednia.

Hotel krakowski: Prytyka W., z Tuczna. — Sozański W., z Wolicy.

Dnia 30. sierpnia.

Hotel George: PP. Doubelt A., c. ros. generał, z Petersburga — Dr. Hirsch A., z Wiednia. — Augustynowicz B., z Kniażego. — Szawłowski L., z Podola. — Styrcza M., z Suczawy.

Hotel Langa: Blaszke A., porucz., z Mościsk.

Hotel angielski: Ks. Sanguszko R., z Sławuty. — Jełowicki W., z Chudyjowic. — Krzyżanowski J., z Liska. — Sękowski A., z Krakowa. — Uleniecki J., z Wolicy. — Restorff, nadpor., z Wessely.

Hotel krakowski: Falkowski J., konsyłarz, z Sambora.

Hotel Kuhna: Tomanek P., z Smarzowa.

Hotel warszawski: Duchnowski G., dr. med., z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

PP. Hr. Borkowski S., do Wiednia. — Hr. Karnicki T., do Wołczuch. — Lederer Z., do Czerniowiec. — Domaradzki W., do Dąbrowy. — Filipesko W., do Multan. — Hauterie W., do Siedlisk. — Kuczyński L., do Łóbowca. — Leka G. i Suftan N., do Multan. — Łoś W., do Lipowa. — Listowska A., do Koropca. — Malczewski J., do Poczap. — Michałowski A., do Krakowa. — Obertyński S., do Tuszkowa.— Popiel S., do Sanoka. — Żurowski E., do Rosyi. — Rodakowski M., c. k. pułkow., do Gródka.

Dnia 30. sierpnia.

PP. Hr. Borkowski W., do Strusowa. — Hr. Bielski S., do Lipnik. — Hr. Borkowski A., do Zaleszczyk. — Hr. Sobański K., do Brodów. — Krajewski L., do Żółkwi. — Maks H., adw., do Tarnopola. — Bartmański F., do Tadania. — Diamandi K. i Lazo B., do Jass.— Lipski J., na Podole.— Miziński J., do Dawidkowiec. — Obertyński J., do Udnowa.— Pohorecki A., do Horpina. — Pierz-chała J., do Uszkowiec.— Prytyka W., do Tucznero. — Reizestein A., do Końska. — Rulikowski W., do Królestwa. — Sarnecki N., do Tuszynki.— Treter H., do Pragi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. i 30. sierpnia 1870.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.25	+ 7.3	89.	Z. mier.	7
2. god. po poł.	322.62	+ 13 9	44.	„ d.mr.	5
9 god. wiecz.	322 05	+ 11 2	73	„ „	3
7. god. zrana	322.80	+ 12 3	69	PdZ. b.sł.	9
2. god. po poł.	322 47	+ 13.5	57	„ d.mr.	10
9. god. wiecz.	323 20	+ 9 6	71.	„ „	5

Deszcz przed popołudniem 0'''.28.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Budyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 30. sierpnia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	238	—	239	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	191	—	192	50
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	104	50	106	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a. . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a. . . .	—	—	—	—	78	25	79	—
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	70	50	71	50
Banku hip. gal. . . .	—	—	—	—	87	50	88	25
Gal. zakł. kr. włośc. .	—	—	—	—	—	—	88	—
Oblig. ind. gal. . . .	—	—	—	—	70	50	71	50
„ W. Ks. Krak. . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. . I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski . .	—	—	—	—	5	85	5	90
„ cesarski	—	—	—	—	5	90	5	96
Napoleondor	—	—	—	—	10	—	10	12
Pół imperyał rosyjski .	—	—	—	—	10	—	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	95
„ papierowy „	—	—	—	—	1	52½	1	54¼
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny .	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe .	—	—	—	—	1	84	1	86
Srebro	—	—	—	—	123	25	124	75

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 sierpnia 1870.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	64.10	64.25
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	227 —	228.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	226 —	227 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	79.50	80 50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	90 75	91.25
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	97 75	98 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	112 75	113 —
Renty Como po 42 lir. austr.	22.—	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	—.—	—.—
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	70 50	71.50
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	73.—	74.—
Węgier	76 —	77.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	219 50	220.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	246 50	247.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	830.—	835.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	687.—	689.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	547.—	550.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	208 50	209.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	1990	1995
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	237.—	237.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	191 —	192 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	344 —	346 —
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	191.25	191 75
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	105.—	105 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	69 50	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	86.—	—.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	84.—	86.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	91.—	92 —
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	—.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	85.50	86.50
„ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	99.—	100 —
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	96 —	97.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	151.—	152.—
Clarego po 40 zł. m. k.	32.—	36 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	83.—	92 —
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	31 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.—	31 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38 —	40.—
St. Genois „ 40 „ „	27.—	31 —
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	115.—	125.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	58.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	18.—	20.—
Windischgrätza „ 20 „ „	18.—	20.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	106 —	106 25
Hamburg za 100 M. B.	93.10	93.25
Londyn za 10 ft. szt.	126 50	126.75
Paryż za 100 fr.	49 70	50 50

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5 98	5 99
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10 07	10 08
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	124 50	125.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29. sierpnia.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	56	—
„ „ w srebrze	65	20
Losy z 1860. roku	90	75
Akcye banku wiedeńskiego	689	—
„ „ kredytowego	250	50
Londyn 10 funtów szterlingów	125	80
Srebro	124	50
Napoleondor	10	03
Dukat	5	98

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2027) **Edykt.** (1)

Nr. 13846. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Salomona Badera, że przeciw niemu Mojżesz Rittermann wniósł pozew, w załatwieniu którego c. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wydał nakaz płacy z dnia 23. maja 1870 L. 10142.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Salomona Badera niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Salomona Badera na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego p. adwokata Dr. Wyrobka kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 26. lipca 1870.

(2039) **Edykt.** (1)

Nr. 3134. Ces. król. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego pobytu p. Józefę hr. Komorowską, że w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Kałapuna przeciw spadkobiercom Salomei Jaworskiej o 895 złr. w. a. na jej koszt i niebezpieczeństwo dla niej kuratorem p. adwokata Dr. Karchesego ze Stryja postanowiono, i temuż rezolucyę z dnia 8go października 1869 do l. 5263 przyjmującą protokół przymusowej detaksacyi połowy realności pod Nr. 5. w Stryju do wiadomości sądowej doręczono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj, dnia 31. lipca 1870.

(2026) **Edykt.** (1)

Nr. 36989. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Fryderyk i Amalia Opuchlak wnieśli dnia 13go lipca 1870 do l. 36989 pozew przeciw Janowi Antoni o wykreślenie sumy 1200 złp. z p. n. ze stanu biernego realności pod L. 474²/₄, tudzież z części gruntu od tej realności do kolei Lwowsko-Brodzkiej odstąpionej, i o pomoc sądową prosili, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 17. października 1870 o godzinie 10tej rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Antoni jest nieznane, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania tegoż i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata Dr. Edwarda Hofmana z zastępstwem p. adwokata Dr. Nurkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem zaleca się pozwanemu, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, ogółem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. lipca 1870.

(2043) **Edykt.** (1)

Nr. 44758. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni p. Henrykowi Szeliskiemu, że przeciw niemu i Iwonowi hr. Załuskiemu c. k. uprzyw. bank galic. hipoteczny pod dniem 4go sierpnia 1870 L. 41164 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 złr. z p. n. wniósł i o pomoc sądową upraszał.

Ponieważ miejsce pobytu p. Henryka Szeliskiego wiadomem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania tegoż i na jego koszt i szkodę tutejszego p. adwokata Dr. Sermaka z substytucyą Dr. Natkisa kuratorem mianował, temuż nakaz zapłaty doręczył, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanego, w należytym czasie stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, ogółem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 26. sierpnia 1870.

(2032) **Edykt.** (1)

Nr. 2689. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie Seliga Königsbucha przeciw małżonkom Michałowi i Rozalii Legutkom z Brzeska o 125 złr. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 270 w Brzesku położonej z domu mieszkalnego drewnianego, placu i ogrodu się składającej, na 230 złr. w. a. oszacowanej w 3 terminach tj. dnia 13. września, 12. października i 25. października 1870, każdy raz o godz. 9 przedpołudniem pod następującemi warunkami:

1. Realność składająca się z domu mieszkalnego placu i ogrodu pod l. kons. 270 nie mająca ciała tabularnego sprzedaną będzie na pierwszym lub drugim terminie tylko za cenę szacunkową 230 złr. w. a. lub powyżej takowej, przy trzeciem terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej.

2. Nabywca wspomnionej realności ma zaraz do rąk komisarza sądowego licytacyę prowadzącego jedną trzecią część ceny kupna złożyć do depozytu żądowego resztę zaś w 14 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyi, a to tem pewniej, iż w przeciwnym razie realność ta na jego koszt i stratę powtórnie sprzedaną będzie przez publiczną relicytacyę.

3. Chęć kupienia mający ma przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej w gotowych pieniądzach lub w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego wedle kursu z dnia poprzedzającego licytacyę podług gazety urzędowej złożyć.

4. Po wypłaceniu całkowitem ceny kupna wprowadzonym będzie kupiciel w posiadanie w mowie będącej realności i w dekret własności zaopatrzony.

5. Akt zajęcia i oszacowania można w Sądzie przeglądnąć.

Brzesko, 4. lipca 1870.

(2029) **Edykt.** (1)

Nro. 3354. Z powodu prośby w dniu 12. sierpnia 1870 do l. 3354 wniesionej przez Rachelę Steinlaufową prawnonabywczynię Abrahama Gelbergera przeciw nieobecnej Katarzynie Wisowej o zajęcie przez opisanie gospodarstwa, ostatniej własnością będącego, pod N. d. 28 w Dziekanowie położonego w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 210 złr. w. a. z pn. z mocy wyroku polubownego z dnia 24. stycznia 1865 pochodzącej, ustanawia c. k. sąd powiatowy p. Grzegorza Zacharę naczelnika gminy Sterkowiec kuratorem w celu doręczenia równoczesnej uchwały egzekucyjnej dla nieobecnej Katarzyny Wisowej, poleca mu aby obowiązków swych pilnował i o tem zawiadamia Katarzynę Wisową przez edykta, aby w tej mierze ze swym kuratorem porozumieć się mogła.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 12. sierpnia 1870.

(2028) **Edykt.** (1)

Nro. 5980. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, ustanawia niniejszem w myśl §. 519 post. sąd. dla z miejsca pobytu nieznanego Eliasza Nadla, kuratora w osobie p. adw. Dr. Billeta z substytucyą p. adw. Dr. Heynego, celem zastępywania tegoż w sprawie Goldy Hirschhorn przeciw temuż o zapłacenie sumy wekslowej 250 sr. rub. 26 kop. w Depos. doręcza p. kuratorowi nakaz płatniczy w sprawie tej z dnia dzisiejszego do l. 5980 i wzywa Eliasza Nadla, aby albo pomienionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów sprawy tej dotyczących, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 24. sierpnia 1870.

(2031) **Edykt.** (1)

Nro. 3175. Z powodu prośby o nakaz zapłaty sumy 340 złr. w. a. w dniu 1. sierpnia 1870 do l. 3175 przez Rachlę Steinlaufową, prawnonabywczynię Abrahama Gelbergera przeciw Franciszkowi Wisowi i Katarzynie ze Skurnogów Wisowej wniesionej i nakazu zapłaty w tym samym dniu wydanego, ustanawia c. k. sąd powiatowy p. Grzegorza Zacharę, naczelnika gminy Sterkowiec kuratorem ad actum dla Katarzyny Wisowej, której miejsce pobytu nie jest wiadome. Oczem Katarzynę Wisową przez edykta się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 1. sierpnia 1870.

(1991) **Kundmachung.** (1)

Nr. 1606. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kenty wird kundgemacht, daß die vom Teschner k. k. Kreisgerichte unterm 22. April 1870 Z. 2443 zur Befriedigung der Forderung des Hrn. A. Kaczyński pr. 273 fl. öst. Währ. s. N. G. bewilligte executive Feilbietung der dem Mathias und Lucya Kuśma gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität Nr. 111 in Bujaków beim k. k. Bezirksgerichte in Kenty in drei Terminen, d. i. am 18. October 1870, am 18. November 1870 und am 20. December 1870, jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Den Ausrufspreis bildet der gerichtliche Schätzungswerth der Realität Nr. 111 in Bujaków die genannte Realität wird im ersten und zweiten Licitationstermine nur um oder über den Schätzungswerth, am dritten auch unter demselben hintangegeben werden.

2. Jeder Licitant hat bei dem Feilbietungstermine vor der Feilbietung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises im runden Betrage von 10 fl. öst. W. im Baaren, in österr. Silber, oder österr. Banknoten, in österr. Staatsschuldverschreibungen und Pfandbriefen der galizisch-ständischen Boden-Creditanstalt und der österr, Creditanstalt, und zwar nach dem aus einem Krakauer Journal ersichtlichen letzten Wienertagescurse, welche zur Feilbietung m tzubringen ist, zu Handen der Licitations-Commission zu erlegen.

3. Die Feilbietungsbedingungen und der Schätzungsact können bei Gericht, der Ausweis der Steuern beim Steueramte in Biała eingesehen werden.

4. Hievon werden die bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, die unbekannten hingegen und diejenigen, denen der Bescheid nicht rechtzeitig zugestellt werden konnte, oder welche inzwischen Pfandrechte auf die obige Realität erwerben haben sollten, zu Handen des Curators Hrn. Advocaten Dr. Chrzanowski verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Kenty, den 13. Juli 1870.

(2040) **Edykt.** (1)

L. 42933. C. k. sąd krajowy jako handlowy Lwowski zawiadamia niniejszem Norberta Okołowicza z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego, że na prosbę Chany Pinsowej przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Lwów 19go lipca 1868 r. na 300 zł. w. a. opiewającego nakaz zapłaty resztującej sumy 200 zł. w. a. dnia 17. sierpnia 1870 l. 42933 wydany został, że dla niego kuratora w osobie pana adwokata Dra. Roińskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Gnoińskiego postanowiono i temuż nakaz ten zapłaty doręczono; rzeczą więc jego będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać i o tem sądowi donieść.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego.

Lwów, dnia 17. sierpnia 1870.

(2030) **Edykt.** (1)

L. 3353. Z powodu skargi przez Rachlę Steinlaufową, prawonabywczynię Abrahama Gelbergera przeciw Katarzynie Wisowej z miejsca pobytu niewiadomej o zapłacenie kwoty 400 zł. w. a. w dniu 12. sierpnia 1870 do l. 3353 wytoczonej, ustanawia c. k. sąd powiatowy Grzegorza Zacharę, naczelnika gminy Sterkowiec kuratorem dla tejże Katarzyny Wisowej, zaleca mu, aby ją jak należy zastępywał i o tem zawiadamia Katarzynę Wisową przez edykta wzywając ją zarazem, aby potrzebnej informacyi kuratorowi udzieliła.

Brzesko, dnia 12. sierpnia 1870.

(2033) **Obwieszczenie.** (1)

L. 1725. C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje niniejszem do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu krajowego Krakowskiego dto. 25. lipca b. r. do l. 13875 Maciej Weisło ze Skotnik za marnotrawcę uznany i temuż Szczepan Małysa ze Skotnik za kuratora nadany został.

Skawina, dnia 19. sierpnia 1870.

(2044) **Edykt.** (1)

L. 4597. C. k. delegow. sąd powiatowy miejski dla okolic miasta Lwowa zawiadamia niniejszym edyktem Michała Buczkowskiego a względnie tegoż spadkobierców, że przeciw nim Grzegorz Borsuk pozew o przyznanie prawa własności do cześci realności Nr. 33 a względnie całej realności Nr. 94-33 w Kleparowie wniósł dnia 26. kwietnia 1870 l. 2185 pozew, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 19. października 1870 o godzinie 10tej rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Michała Buczkowskiego a względnie jego spadkobierców z imienia nieznanych nie jest wiadome, przeto c. k. sąd tutejszy w celu zastępywania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego pana adwokata Dra. Kratera kuratorem nieobecnego a p. adwokata Dra. Skałkowskiego tegoż zastępcą ustanowił.

Poleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Lwów, dnia 24. czerwca 1870.

(2045) **Edykt.** (1)

L. 7322. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze na prośbę Demytra Krawczuka wzywa niniejszem każdego. ktoby zagubiony weksel z daty Stryj dnia 1. marca 1863 na 100 zł. w. a. opiewajacy dnia 1. marca 1864 płatny przez Dmytra Krawczuka na własne zlecenie wystawiony, a przez Chaima Koppel przyjęty, posiadał, aby takowy w przeciągu 45ciu dni c. k. sądowi przedłożył i prawa swoje do tego wykazał, gdyż inaczej takowy po upływie tego terminu za nieważny uznanym będzie.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 2. sierpnia 1870.

(2058) **Obwieszczenie.** (1)

L. 12797. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. J. H. Elzholz z Tarnowa przeciw p. Edmundowi Soleckiemu na dniu 19. sierpnia 1870 do l. 12797 pozew wekslowy z prośbą o wydanie nakazu zapłaty sumy 200 zł. w. a. z przyn. wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego nakaz zapłaty przeciw Edmundowi Soleckiemu względem sumy 200 zł. w. a. z 6% od dnia 13. sierpnia 1870 wydanym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomy, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego Edmunda Soleckiego tutejszego adwokata p Dra. Kapiszewskiego z substytucyą p. Dra. Nowakowskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 25. sierpnia 1870.

(2053) **Edykt.** (2)

Nr. 2398. Ces. król. sąd powiatowy w Kutach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Dominika Norsesowicza w kwocie 100 złr. w. a. wraz z 4% odsetkami od dnia 19. czerwca 1865, tudzież kosztów sądowych w kwocie 3 złr. a. w. i egzekucyjnych kwotach 1 złr. i 6 złr. 45 kr. w. a. przymusowa sprzedaż zastawnie opisanej w Kutach pod L. 792 położonej realności Jozefa Migockiego, i termina do tej sprzedaży na dzień 2. wrześma 1870, 23. września 1870, 13. października 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem wyznacza się, przy których to terminach realność wzmiankowana pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie:

1. Przymusowa przedaż rzeczonej realności odbędzie się w powyższych trzech terminach z tem postanowieniem, że ta realność przy pierwszym i drugim terminie po cenie wywołania lub wyżej tej ceny, zaś przy trzecim terminie także niżej tej ceny za jakąbądź kwotę sprzedaną będzie.

2. Za cenę wywołania bierze się sumę szacunkową tej realności, która to suma według protokołu sądowej detaksacyi de praes. 13go listopada 1869 L. 5375 wynosi 411 złr. 11 kr. a. w.

3. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest 10% ceny wywołania, t j. okrągłą kwotę 42 złr. w. a. przed rozpoczęciem licytacyi w gotowiźnie do rąk komisyi sądowej jako wadyum złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych i akt szacunku mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

4. Nabywca obowiązany jest cenę kupna po odtrąceniu wadyum resztującą w przeciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacyi zatwierdzającej, do składu c. k. sądu powiatowego w Kutach gotówkę spłacić pod rygorem w §. 451. u. s. zagrożonym, przyczem nabywca nie może korzystać z końcowego ustępu tegoż §. Egzekucyę prowadzący Dominik Norcesowicz gdyby nabywcą tej realności został, może wyż wspomnioną prawomocnie wywalczoną kwotę 100 złr. w. a. ze wszystkiemi jej prawnemi należytościami potrącić z ceny kupna.

5. Skoro nabywca w należytym terminie cenę kupna całkowicie uiści, nabyta realność będzie jemu jego kosztem na własność wydaną i w posiadanie fizyczne podaną.

Taksę od przeniesienia własności ma nabywca sam ponosić.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, dnia 27. lipca 1870.

(2023) **Edykt.** (2)

L. 36069. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że z miejsca pobytu i życia niewiadomym, Maryannie, Mikołajowi i Aleksandrowi Szczawińskim, a w razie ich zaszłej śmierci ich z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i prawonastępcom, że przeciw nim Jozef Ganczakowski pod dniem 8. lipca 1870 liczby 36069 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27go września 1870 o godzinie 10tej rano postanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu wyżwspomnionych pozwanych wiadomem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania ich i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata p. Dra. Goreckiego z zastępstwem adwokata p. Dra. Popiela kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych, w należytym czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. lipca 1870.

(2051) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 36579. Celem zabezpieczenia dostawy materyału do pokrywania gościńców państwowych w Lwowskim okręgu budowniczym na lata 1871, 1872 i 1873 odbędzie się dnia 23go września 1870 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie Lwowskiem powtórna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Potrzeba szutru wynosi na rok 1871 ogółem 7785 pryzm w cenie fiskalnej 45.139 złr. 77½ kr. w. a. Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także oferty na cały trzyletni okres czasu, lub też tylko na rok 1871, zaopatrzone w 5% wadyum w powyższym terminie podane być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. sierpnia 1870.

(2035) **Edykt.** (2)

L. 2811. C. k. sąd zawiadamia niniejszym edyktem p. Mateusza i Katarzynę Gembarowiczów, że przeciw nim Dawid Weiss i Taube Weiss o wykreślenie sumy 51 zł. 30 kr. w. a. Dom. III. p. 146. n. 1. on. na realności Nr. 157 m. w Stryju ciążącej ze stanu biernego tej realności wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu praes. 6go lipca 1870 l. 2811 termin do sumarycznej rozprawy na dzień 6. września 1870 wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Mateusza i Katarzyny Gembarowiczów wiadome nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępywania pozwanych jak równie na koszt i niebezpieńczeńswo tychże tutejszego adwokata p. Dra. Karchezego kuratorem nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wrzeszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj, dnia 16. lipca 1870.

(2038) **Ogłoszenie.** (2)

L. 1025. Na dniu 5go września 1870 odbędzie się w kancelaryi c. k. zarządu dóbr Peczeniżyńsko-Jabłonowskich na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego dzierzawcy publiczna licytacya za pomocą tak ustnych jak i pisemnych nadaży w celu wydzierzawienia wszystkich na dobrach Peczeniżyńskich i Jabłonowskich istniejących młynów, podzielonych w następujące oddziały, jako to:

Oddział I.

Z młynami dwókamiennymi w Peczeniżynie wyższym i niższym, tudzież w Rungurach.

Oddział II.

Młyn Kluczowski na 4 kamienie.

Oddział III.

Młyn w Jabłonowie na 3 — w Słopczatowie i Kowalówce na 2 kamienie.

Oddział IV.

Z młynami dwoma po jednym kamieniu w Bani berezowskiej, tudzież w Tekuczy i Akreszorach też po jednym kamieniu.

Oddział V.

Z trzema po 2 kamienie młynami w Kosmarzu.

Razem 14 młynów z 27ma kołami.

Cena wywołania stanowi czynsz od ugodołomnego dzierzawcy płacony ryczałtowo 3990 zł. w. a.

Będzie się jednak przyjmować i na pojedńcze oddziały nadaże, i to nietylko wyżej ale i niżej ceny wywołania.

Wydzierzawienie trwać będzie od dnia oddania w posiadanie aż do końca grudnia 1870 r.

Będą też przyjmowane oświadczenia pisemne, lecz tylko do 6tej godziny w wieczór dnia licyacyę poprzedzającego.

Resztę warunków licytacyjnych można każdocześnie przejrzeć w c. k. zarządzie podpisanym.

C. k. Zarząd gospodarczy.

Peczeniżyn, dnia 26. sierpnia 1870.

Erkenntniß.

Im Namen Sr. Maj. des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der Nr. 18 vom 6. August 1870 der unter der verantwortlichen Redaction des Johann v. Diel erscheinenden periodischen Druckschrift „Böse Zungen“, durch den auf Seite 203 befindlichen Artikels mit der Aufschrift „Was einem k. k. Offizier passiren kann“, das Vergehen der Ehrenbeleidigung nach §. 487, 488 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17ten December 1862 Nr. 8 R. G. B. begründe, und verbindet damit nach §. 36 P. G. in Gemäßheit des Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. das Verbot der weiteren Verbreitung. (1993)

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, am 19. August 1870.

Boschan mp. Thallinger mp.

(1966) **Edykt.** (3)

Nr. 5695. Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem p. Maurycego Baumfelda, że p. Dymetr Hartmann przeciw spadkobiercom ś. p. Adama Kowalskiego, a to: pp. Innocentemu i Stanisławowi Kowalskim, Auguście i Ludwice Kowalskim, Maurycemu Baumfeld, Markusowi Rosset, Adamowi Morawskiemu, Dawidowi Rosset, Dorocie Lay, Edwardowi Rotter, Józefowi Pieniążek, Feidze z Misesów Horowitz, Salamonowi Landau, Szamie Leibowi 2ga im. Landau, Rachmielowi Landau, małoletnim oświadczonym spadkobiercom Chany Landau v. Feinberg, a to: Sarze, Surze 2ga im. i Heinde Malke 2ga im. Feinberg, Maurycemu Kolischer i Herszowi Segall o extabulacyę prawa dożywocia ś. p. Tekli Cieszanowskiej przysłużającego, a na rzecz ś. p. Adama Kowalskiego ut Libr. Dom. 381, p. 154 n. 12 haer., p. 157 n. 13 haer., p. 160 n. 21 on. i p. 163 n. 24 on. intabulowanego wraz z wszelkiemi obciążeniami i nadciężarami z stanu czynnego i biernego połowy części dóbr Stańkowy — także „górna“ zwanej — pozew do l. 1348 i podanie do l. 1349 o wezwanie c. k. sądu krajowego względem polecenia tabuli krajowej, aby przy dożywociu ś. p. Tekli Cieszanowskiej przysłużającemu, a na rzecz ś. p. Adama Kowalskiego ut Lib. Dom. 381, p. 154 n. 12 haer., p. 157 n. 13 haer., p. 160 n. 21 on. i p. 163 n. 24 on. intabulowanemu, jak i przy tegoż ciężarach i nadciężarach sporność tych pozycyi zanotowała wniósł, w skutek czego termin na dzień 29. marca 1870 w sądzie tutejszym wyznaczonym, oraz Lwowski c. k. sąd krajowy o polecenie tabuli krajowej zanotowania sporność i powyższych pozycyi wezwany został. Obecnie został termin powyższy do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy na dzień 20. września 1870 godzinę 10tą rano odroczony.

Ponieważ pobyt pozwanego Maurycego Baumfeld, a na wypadek jego śmierci, imie i miejsce zamieszkania spadkobierców nie są wiadome, postanowił tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego Maurycego Baumfeld tutejszego p. adwokata Dr. Illasiewicza w zastępstwie tutejszego p. adwokata Dr. Skałkowskiego kuratorem, z którym wytoczony spór wedle ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się pozwanemu Maurycemu Baumfeld, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta postanowionemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z swego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Przemyśl, dnia 1. lipca 1870.

(1940) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 3889-Kar. Ces. król. sąd obwodowy jako sąd śledczy w Nowym Sączu podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 15. lipca r. b. Hersch Klapholz, propinator z Załubińcza pod Sączem przytrzymał parę przez nieznajomego człowieka opuszczonych koni, a to:

1. Ogiera około 4 lat mającego, wzrostu małego, maści jasno-kasztanowatej z grzywą długą, barwy biało-konopiatej z białym kwiatkiem na czole.

2. Wałacha, konia około 9 lat mającego, wzrostu małego (kucyka), maści kasztanowatej, grzywa i ogon ciemno-konopiate, mającego dwa małe punkta nad nozdrzami.

Ponieważ konie te zapewne z kradzieży pochodzić muszą, przeto wzywa się każdego, ktoby prawo własności do tych koni rościł, aby się w tutejszym sądzie zgłosił i swoje prawo wykazał.

Z c. k. sądu obwodowego jako śledczego.

Nowy Sącz, 15. sierpnia 1870.

(2036) **Edykt.** (2)

Nr. 2812. Ces. król. sąd zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefa Fisch, Katarzynę Ascher i Józefa Dow, że przeciw nim Dawid Weiss i Taube Weiss o wykreślenie sumy 325 złr. w. a. Dom. III. p. 146 n. 2. on. w stanie biernym realności Nr. 157 m. w Stryju intabulowanej, wraz z ciężarami na tej sumie Dom. III. str. 146 n. 3. i 4. cięż. intabulowanemi, ze stanu biernego tej realności wniosły pozew, w załatwieniu tegoż pozwu praes. 6. lipca 1870 L. 2812 termin do sumarycznej rozprawy na dzień 6. września 1870 wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Józefa Fisch, Katarzyny Weiss i Józefa Dow niewiadome jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego p. adwokata Dr. Karchezego kuratorem nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy wręczyli, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawny użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Stryj, dnia 16. lipca 1870.

(2050) **Ogłoszenie konkursu.** (2)

L. 5755-Pr. Celem obsadzenia posady koncypisty lekarskiego przy c. k. Namiestnictwie galicyjskiem z płacą roczną 800 zł. i prawem posunięcia się do wyższych kategoryj płac na 1000 zł. i 1200 zł. rozpisuje się konkurs do końca września b. r.

Podania z udowodnieniem kwalifikacyi, mianowicie co do odbytych nauk medycznych i uzyskanych stopni akademickich, mają być wniesione w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 27 sierpnia 1870.

(2041) **Edykt.** (2)

Nr. 1974. Lwowski c. k. sąd powiatowy dla okolic Lwowa wydzielona Sek. II. podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia na rzecz Pawła i Teodora Przeszlakiewiczów kwot 500 złr. i 300 złr. m. k. czyli 525 złr. i 315 złr. wal. austr. wraz z 5 odsetkami od dnia 1. października 1863 bieżącemi, kosztów sporu w ilości 7 złr. kosztów egzekucyi w kwocie 8 złr. 87 c. w. a. i 23 złr. 12 c. w. a. odbędzie się w dniach 15. 28. września, 14. października 1870 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 63 w Brzuchowicach położonej a dłużników Jana i Maryi Skoraczyńskich własnej. Jako cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową tejże realności w kwocie 5730 złr. w. a., a jako wadyum 10% tejże tj. 573 złr. Jeżeliby realność ta w pierwszym lub drugim terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być mogła, będzie takowa w trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej jednak tylko za taką cenę sprzedana, któraby do pokrycia wszystkich pretensyi intabulowanych wystarczyła. Gdyby zaś podobnej ceny nieofiarowano natenczas do ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 14. października 1870 o godzinie 4 popołudniu ustanowiony zostaje. Dalsze warunki tej sprzedaży mogą mogą być w tutejszej registraturze przejrzane. O tem chęć kupienia mających tudzież nieznajomi z miejsca pobytu wierzyciele Eliasz Goldstein, Jente Spender, Leibe Werk, Wincenty Ziętkiewicz, Jędrzej Olsiewicz, Mojżesz Fuchs, Mojżesz Mendel Mündes, Beile Landau i Franciszek Gigel lub tychże spadkobiercy i ci wszyscy wierzyciele, którymby uchwała ta z jakiejkolwiek przyczyny wcale nie, lub nie w przepisanym czasie doręczoną była lub którzy już po wydaniu ekstraktu tabularego, do tabuli weszli przez kuratora w osobie adw. dra. Semilskiego z zastępstwem adw. dra. Zukra zawiadomieni zostają.

Z c. k. miej. deleg. Sądu powiatowego Sek. II.

Lwów, 25. lipca 1870.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

Filia

c. k. uprzywil.

Banku dla obrotu ogólnego we Lwowie

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ***31. lipca 1870*** *zastawy, mianowicie:*

kosztowności i towary

w dniach 5. i 6. września 1870 r.

w lokalu jej **Nr. 357 miasto** (Kastrum plac) przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotowiznę sprzedane będą.

Wzywa się zarazem posiadaczy kwitów zastawniczych przez filię powyższą wydanych, do podniesienia możliwych nadwyżek, któreby się z powyższej licytacyi oraz tych, któreby się ze sprzedaży **papierów publicznych w wrześniu r. 1870** uskutecznionych okazać miały, najpóźniej **do końca października r. 1873.**

Nadwyżki do tego terminu niepodniesione przepadają według §. 21 statutów na rzecz funduszu Towarzystwa. (1998—3)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.